

Arche
TV die arche
fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 26 .09.2021 (Nr 1361)

„Strach pokonany”-część 1

Pastor Wolfgang Wegert ©

Cytat:., (10) Lecz anioł rzekł do nich: Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: (11) dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan”.

(Ewangelia Łukasza 2,10-11)

Przesłanie anioła brzmiało: *"Nie Bójcie się więc, gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel!"* Można też powiedzieć: *"Dzięki narodzeniu Zbawiciela, nie ma już powodu do strachu. Wraz z Jego przyjściem moc strachu została złamana. Jego narodziny oznaczają nasze wyzwolenie od strachu! "*

Przyjrzyjmy się temu bliżej na podstawie Biblii. Zacznijmy od pytania: Dlaczego pasterze się boją? Jeżeli przyjrzymy się bliżej temu, musimy zadać sobie pytanie dlaczego pasterze byli tak przestraszeni. Bóg posłał do nich swojego anioła , który jaśniał światłem Jego chwały. Czy nie powinni byli się radować zamiast się bać? Powinni byli powiedzieć: *" Jakie to piękne! W środku ciemnej i zimnej nocy robi się jasno jak w dzień, a posłaniec nieba przynosi nam dobrą nowinę!!"*ale oni byli przerażeni. Niebezpieczna, ciemna noc kiedy złodzieje i rabusie czają się na zewnątrz wcale ich nie martwiła. Nagle zrobiło się jasno a Pan posłał anioła, aby przyniósł dobrą nowinę. Pasterze zadrżeli. Nie możemy za to krytykować pasterzy, ponieważ podobnie jak oni, reagują wszyscy ludzie, gdy niespodziewanie się stykają z bliskością Boga. Zamiast cieszyć się i radować, wołają uciekać. Kiedy Piotr po wielu niepowodzeniach ponownie wypłynął łodzią na słowo Jezusa a następnie niespodziewanie złowił przytłaczającą liczbę ryb nie objął Jezusa z radością,ale wykrzykiwał do Niego: *"Odejdź ode mnie Panie. Bo jam jest człowiek grzeszny"* (Ewangelia Łukasza 5,8). Natychmiastowa manifestacja Bożej obecności sprawiła, że nawet uczeń zadrzał.

2/ Strach pokonany- część 1/1361

Podczas, gdy większość ludzi nie zdaje sobie sprawy dlaczego tak reagują, Piotr mówi jasno: *"Jestem grzesznym człowiekiem!"*. Boimy się Boga z powodu naszego grzechu! Przed swoim upadkiem Adam i Ewa nie bali się Boga. W tamtym czasie żyli z Nim w pełnej zgodności i harmonii. Ich relacja z Bogiem charakteryzowała się zaufaniem i pokojem. Kiedy jednak dopuścili do swojego życia grzech uległa ona nagłej zmianie. Księga Mojżeszowa trzy, 8 – 10 mówi: *" (8) Gdy zaś mężczyzna i jego żona usłyszeli kroki Pana Boga przechadzającego się po ogrodzie, usłyszeli powiew wiatru a wtedy skryli się przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu. (9) Pan Bóg zawołał na mężczyznę i zapytał go: Gdzie jesteś? (10) On odpowiedział: Usłyszałem Twój głos w ogrodzie, przestraszyłem się bo jestem nagi i ukryłem się"*.

Po raz pierwszy w Biblii czytamy, że człowiek się bał. Kiedy więc pojawił się strach? W momencie gdy człowiek zgrzeszył. Owocem i konsekwencją grzechu, jest lęk przed Bogiem. Pierwotny strach ludzi, strach przed Bogiem jest pierwotnym strachem wszystkich ludzi. Kiedy ludzie mówią dziś o wielu lękach, które ich dręczą, wszystkie one mają swoje źródła w strachu przed Bogiem, tak jak w przypadku pierwszej ludzkiej pary. Ludzie uciekają i odrzucają Boga przedstawiając go jako złego, niesprawiedliwego, przerażającego. Mówią: *"Jak może istnieć Bóg, który pozwala na coś takiego? Ja z takim Bogiem nie chcę mieć nic do czynienia!"* Kpią z Niego obrażają Go i bluźnią Mu. Dlaczego tak się dzieje? Dręczy ich skryty strach przed Nim. Dlatego tak bardzo boją się śmierci i pytają czy życie jednak nie będzie dalej trwało i czy będą musieli spotkać się z Bogiem?. Chcą po prostu zaprzeczyć istnieniu Boga. Porównując obrazowo wyłączają światło i mówią: *"On nie istnieje"*. To nic innego jak odruchy strachu – reakcja na strach przed Bogiem. Biblia uczy nas, że wszyscy ludzie popadli w stan niepokoju i strachu w wyniku zerwania ze Stwórcą, popadli w grzech, utracili bezpieczeństwo w Bogu i od tego czasu żyją w nieprzyjaźni i oddzieleniu od niego: *"Dlatego zamysł ciała jest wrogi Bogu" (Rzymian 8,7)*. Rozpoczęcie wojny z Bogiem oznacza strach. Każdy wie, że grzech przynosi niepokój i strach. Popelnij przestępstwo a wkrótce poczujesz się prześladowany. Popelnisz kradzież w sklepie obawiasz się, że zostaniesz przyłapany. Okłamujesz kogoś to boisz się, że to wyjdzie na jaw. Zdradź małżeństwo, a twoje sumienie oskarży cię i będziesz obawiać się wstydu przed swoimi dziećmi. Każdy kto grzeszy, boi się. I do tego każdy wie, że Bóg to widział. Dlatego każdy człowiek świadomie lub nieświadomie boi się Boga. Boi się spojrzeć prawdzie w oczy. Każdy w głębi duszy wie, że życie ma inny wymiar niż tylko ten świat. W Księdze Kaznodziei 3,11 czytamy: *" Nawet wieczność włożył w ich serca "*. To oznacza, że każdy człowiek zdaje sobie sprawę z tego, że pewnego dnia będzie musiał stanąć przed swoim Świętym i sprawiedliwym Bogiem, i zdać ze swojego życia sprawę: *"Tak więc każdy z nas, za samego siebie zda sprawę Bogu" (Rzymian 14,12)*. Strach ciąży podświadomie na każdym człowieku. Dawid, który często cierpiał z powodu silnego niepokoju opisuje ten stan w Psalmie 32, 3 – 4 słowami: *" (3) Póki milczałem, schnęły kości moje, wśród codziennych mych jęków. (4) Bo dniem i nocą ciążyła nade mną Twa ręka, język mój ustawał jak w letnich upałach."*

3/ Strach pokonany- część 1/1361

Wszyscy ludzie cierpią z powodu tego lęku, ponieważ wszyscy zgrzeszyli i wystąpili przeciwko Bogu. Wiele lęków istnieje w życiu każdego człowieka, do podstawowego lęku dodawane są negatywne doświadczenia, które jeszcze bardziej zwiększają presję na duszę. Powoduje to powstanie różnych postaci strachu. Jednak zawsze ma on swoje źródło w podprogowym strachu przed Bogiem i Jego sprawiedliwym sądem. Takie lęki to na przykład strach przed człowiekiem, strach przed przyszłością, strach przed stratą, nieszczęściem, chorobą oraz, co chyba najważniejsze, strach przed śmiercią. Narodziny Chrystusa to odpowiedź na nasz strach. Co mówi nasz tekst kazania: *"Nie Bójcie się!"* Bóg wiedział o strachu pasterzy. Nie byli w stanie radować się światem i chwałą Boga. Bali się. Również ich własne grzechy oddzieliły ich od świętości Boga tak, że bali się umrzeć w Jego obecności. Manoach, ojciec Samsona czuł to samo. Po tym jak on i jego żona spotkali anioła Pańskiego wykrzyknął: *"Z pewnością musimy umrzeć, ponieważ widzieliśmy Boga!"* (sędziów 13,22).

Strach pokonany

Z pewnością takie były również myśli pasterzy. Taki strach przed Bogiem był czymś normalnym, ponieważ On sam powiedział: *"Nie będzie żył, kto Mnie widzi"* (Księga Wyjścia 33,20). Piąta Księga Mojżeszowa 2,6-10 Mówi również: *"(6) Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i, że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią: a on zjadł. (7) A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nadzy; splekli więc gałązki figowe i zrobili sobie przepaski. (8) Gdy zaś mężczyzna i jego żona usłyszeli kroki Pana Boga przechadzającego się po ogrodzie, w porze kiedy był powiew wiatru, skryli się przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu. (9) Pan Bóg zawołał na mężczyznę i zapytał go: Gdzie jesteś? (10) On odpowiedział: Usłyszałem Twój głos w ogrodzie, przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem się"*. A prorok Izajasz wykrzyknął: *"(5) I powiedziałem: Biada mi! Jestem zgubiony! Wszak jestem mężem o nieczystych wargach i mieszkam wśród ludu o nieczystych wargach, a oczy moje oglądały Króla, Pana Zastępów!"* (Izajasz 6,5). Pasterze z pewnością znali te teksty Pisma Świętego. Jak mogliby zrobić coś innego, niż być przestraszeni i zaniepokojeni? Ale teraz przesłanie brzmi: *"Nie Bójcie się!"* Jaki był tego powód? Anioł powiedział: *"Narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan w mieście Dawidowym"* (Łukasz 2,11). Chrystus Zbawiciel jest tutaj! Jest Tym, który pokona wszelki strach i niepokój. Narodzony król, Syn Boga żywego, przyszedł w ciele i uwolni cię od przekleństwa twoich lęków. Zmyje depresję i zniszczy przygnębienie. Amen.